

Sygn. akt **I AGa 247/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska /spr./

Sędziowie: SA Mikołaj Tomaszewski

SO del. Maciej Agaciński

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 stycznia 2018 r. sygn. akt IX GC 1088/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 8.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Gulczyńska Maciej Agaciński

--	--	--

**I AGa 247/18**

## UZASADNIENIE

W dniu 15 października 2016 r. powód M. O. (1) wniósł pozew w sprawie IX GC 1088/16 o zasądzenie od (...) SA z siedzibą w P. kwoty 159.620,54 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy o świadczenie usług i niewypłacenie należnej za rok 2011 premii oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Tego samego dnia wniósł także pozew (sygn. akt (...)) o zasądzenie od (...) SA z siedzibą w P. kwoty 590.400 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 lipca 2013 r. w związku z niewypłaceniem premii należnej na podstawie umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania z 1 lutego 2012 r.

Pozwana wniosła o oddalenie obu powództw i zasądzenie kosztów procesu.

Obie sprawy połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił pierwsze z powództw do kwoty 129.772,80 zł, a drugie do kwoty 480.000 zł, w obu przypadkach z odsetkami od 24 lipca 2014 r., w pozostałym zakresie powództwa oddalił, rozstrzygając o kosztach postępowania.

W kwestiach istotnych ze względu na zakres zaskarżenia Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód był od 1 czerwca 2009 r. prezesem zarządu pozwanej spółki. W dniu 1 października 2012 r. Rada Nadzorcza pozwanej podjęła uchwałę o jego odwołaniu.

Początkowo powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. W dniu 28 czerwca 2011 r. strony zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się do świadczenia usług w zakresie zarządzania na rzecz pozwanej spółki. Umowa weszła w życie 30 czerwca 2011 r. W § 7 ust. 1 umowy strony określiły, że powodowi przysługuje wynagrodzenie składające się z części stałej i części zmiennej. Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy stałe miesięczne wynagrodzenie strony ustaliły w wysokości równej sześciokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstwa bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, co w okresie od sierpnia 2011 r. do grudnia 2011 r. dawało 21.628,80 zł netto (26.603,42 zł brutto).

Powód wywodził swe roszczenia z § 7 ust. 3, zgodnie z którym wynagrodzenie zmienne (premię) przyznaje Rada Nadzorcza w zależności od osiągniętych przez spółkę w roku obrotowym wyników finansowych lub stopnia realizacji zadań – w maksymalnej wysokości do 50% wysokości stałego rocznego wynagrodzenia podstawowego obliczonego jako 12-krotność wynagrodzenia stałego.

Strony przewidziały także premię dodatkową (nieobjętą pozwem – § 7 ust. 4), którą Rada Nadzorcza mogła przyznać w związku z osiągnięciem przez powoda celów o szczególnym znaczeniu dla spółki. W § 7 ust. 5 i 6 ustaliły, że zasady i terminy każdorazowego przyznania premii i premii dodatkowej określone będą odrębną uchwałą Rady Nadzorczej. Do kwoty wynagrodzenia określonego w ust. 2 i 3 doliczony zostanie VAT. Umowa zastąpiła umowę o pracę z dnia 23 kwietnia 2010 r.

W dniu 1 lutego 2012 r. strony zawarły aneks do umowy z 28 czerwca 2011 r., na mocy którego nadały postanowieniem umowy nowe brzmienie. Powtórzono dotychczasowe regulacje co do wynagrodzenia, z tym, że jego część stałą ustalono na 80.000 zł netto miesięcznie. Umowa została zawarta na okres pełnienia przez powoda funkcji członka zarządu spółki.

Umowy o podobnej treści zawarli z pozwanym również inni członkowie zarządu, tj. J. B. i H. R..

Rada Nadzorcza pozwanej uchwałą z 30 lipca 2012 r. zaakceptowała plany finansowe pozwanego oraz grupy kapitałowej na rok 2012. Ostatnia korekta planu miała miejsce w lipcu 2012 r. Wskutek dokonania korekty zostały zwiększone zadania przeznaczone dla zarządu.

Plany finansowe w roku 2011 i 2012 zostały przez zarząd zrealizowane niemal w 100%, a w niektórych wskaźnikach znacznie przekroczone. Sprawozdania zarządu z działalności (...) S.A. w 2011 r. i w 2012 r. zostały zatwierdzone na walnych zgromadzeniach akcjonariuszy. Wynik był kontrolowany przez audytora.

Zgodnie z § 18 statutu pozwanej zasady i wysokość wynagradzania członków zarządu ustala Rada Nadzorcza. Z treści § 9 ust. 2 regulaminu Rady Nadzorczej wynika, że zadaniem Komitetu ds. Nominacji i Wynagrodzeń jest

wspomaganie osiągnięcia celów strategicznych spółki poprzez przedstawianie Radzie Nadzorczej opinii i wniosków dotyczących struktury zatrudniania oraz wynagradzania kadry spółki, w tym w szczególności kadry kierowniczej. W szczególności do zadań Komitetu należało przedstawianie Radzie Nadzorczej opinii dotyczących uzasadnienia przyznania wynagrodzenia uzależnionego od wyników, a także bodźców motywacyjnych w kontekście oceny stopnia realizacji określonych zadań i celów spółki oraz propozycji we wskazanym powyższym zakresie.

Pozwana utworzyła w roku 2011 i 2012 rezerwę na premie dla członków zarządu w wysokości odpowiadającej premii maksymalnej, co zostało ujęte w sprawozdaniach finansowych za rok 2011 i 2012. Audytor nie wniósł zastrzeżeń co do utworzenia rezerwy odnośnie do premii dla członków zarządu w pełnej maksymalnej wysokości. Ustalanie rezerwy obniżało wyniki finansowe spółki i wysokość wypłaty dywidendy dla akcjonariuszy.

U pozwanej premie pracowników były zależne od realizacji postawionych im celów. Obowiązywało tzw. kaskadowanie celów, które polegało na tym, że gdy członek zarządu otrzymał zadanie, to przenosił jego wykonanie na departament i sam nadzorował jego wykonanie. Osoby pełniące funkcje kierownicze w departamentach podległych powodowi otrzymały w roku 2011 i 2012 premie w pełnej wysokości.

W okresie pełnienia przez powoda funkcji prezesa zarządu pozwana spółka prowadziła inwestycję dotyczącą budowy nowego bloku w elektrowni (...). Związana była z tym konieczność pozyskania finansowania tej inwestycji. W tym okresie spółka uzyskała pozytywny rating finansowy, który umożliwił wejście na rynki finansowe: polski i międzynarodowy.

W odpowiedzi na wezwanie z 15 czerwca 2014 r. pozwany pismem z 24 czerwca 2014 r. poinformował powoda, że zarząd pozwanego dołoży starań, aby kwestia premii została włączona do porządku obrad następnego posiedzenia Rady Nadzorczej. Następnie pismem z 26 sierpnia 2014 r. pozwany poinformował powoda, że po analizie stanu faktycznego i prawnego sprawy (w szczególności treści art. 379 § 1 k.s.h. w kontekście faktu, że powód nie jest już członkiem zarządu pozwanej spółki) Rada Nadzorcza uznała, że nie jest władna do podjęcia uchwały w przedmiocie przyznania premii.

Pismem z 30 maja 2014 r. powód złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej dotyczącej zapłaty kwoty 1.180.000 zł z tytułu premii za lata 2011 i 2012. Na posiedzeniu pojednawczym, które odbyło się 16 października 2014 r. przed Sądem Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P., sygn. akt (...), strony nie zawarły ugody.

Pismem z 30 stycznia 2012 r. powód złożył rezygnację z funkcji członka zarządu pozwanej. Pismem z 27 września 2012 r. złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania zawartej 1 lutego 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu niewykonania umowy na podstawie art. 471 k.c. pomimo tego, że przysługuje mu również roszczenie z art. 477 k.c. Wierzyciel, który po upływie terminu wymagalności nie otrzymał świadczenia może już od tej chwili żądać naprawienia szkody wynikłej z zawinonego niewykonania zobowiązania na podstawie art. 471 k.c. Wierzyciel nie może przy tym odmówić przyjęcia świadczenia na podstawie art. 477 § 2 k.c. ani odstąpić od zobowiązania. Niezależnie od tego dłużnik do momentu odmowy przyjęcia świadczenia na podstawie art. 477 § 2 k.c. albo odstąpienia przez wierzyciela od umowy ma prawo do spełnienia świadczenia. Sąd uznał, że powodowi należy się odszkodowanie na podstawie art. 471 k.c. z tytułu nienależnego wykonania umowy poprzez niepodjęcie uchwały przez Radę Nadzorczą pozwanej spółki o przyznaniu powodowi wynagrodzenia w postaci premii.

Sąd przyjął, że ustalona w § 7 ust. 3 premia miała charakter obligatoryjny, w przeciwieństwie do ustalonej w § 7 ust. 4 fakultatywnej premii dodatkowej. W umowie strony wyraźnie wskazały, że obowiązkiem Rady Nadzorczej było przyznanie premii w zależności od osiągniętych przez spółkę wyników finansowych lub stopnia realizacji zadań. Rada Nadzorcza nie miała w tym zakresie możliwości kreowania prawa do wypłaty wynagrodzenia. Była zobowiązana do

określenia zasad i terminów przyznania premii. Skoro nie wywiązała się ze swoich obowiązków, to powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji takich zaniechań.

Ponieważ umowa wskazywała, że premia zależała od osiągniętych przez spółkę wyników finansowych lub stopnia realizacji zadań, Sąd rozstrzygając o zasadności żądania odniósł się do wyników finansowych spółki. Wziął pod uwagę, że powód wykonał w 100% założone plany, a nawet je przekroczył. W związku z tym należy mu się premia maksymalna, tym bardziej, że rezerwy na premie dla członków zarządu założone w sprawozdaniach finansowych opiewały na maksymalne kwoty premii określone w umowach.

Sąd miał na względzie, że w roku 2011 sporna umowa wiązała strony tylko przez sześć miesięcy. Z kolei w roku 2012 powód pełnił swoją funkcję przez dziewięć miesięcy. Umowy nie uzależniały jednak uzyskania premii od wykonywania obowiązków przez cały rok kalendarzowy, ani nie przewidywały możliwości zmniejszenia premii, w przypadku wykonywania obowiązków przez krótszy okres. Gdyby strony chciały takie rozwiązanie przewidzieć, to zapisałyby to w umowie, tym bardziej, że żadna z umów nie obowiązywała od początku roku. Fakt, że premia była należna niezależnie od długości okresu wykonywania obowiązków przez powoda potwierdzili także przesłuchani w sprawie świadkowie. Sąd podkreślił, że w 2011 r. powód pełnił swoją funkcję przez cały rok, z tym że w pierwszej połowie na podstawie umowy o pracę.

Wynagrodzenie powoda w roku 2011 wynosiło 21.628,80 zł netto, zatem za ten rok w wyniku braku premii poniósł szkodę w wysokości 129.772,80 zł (21.628,80 zł x 12 miesięcy x 50%).

W roku 2012 M. O. zarabiał 80.000 zł netto, więc analogicznie jego szkoda wyniosła 480.000 zł (80.000 zł x 12 miesięcy x 50%).

Odwołując się do przepisów ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług Sąd uznał, że odszkodowania nie podlegają temu podatkowi, zatem powód nie może się domagać odszkodowania obejmującego VAT i w tym zakresie oba powództwa oddalono.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 k.c. Pozwany wskazywał, że powód w spornym okresie uzyskał już wynagrodzenie w znacznej wysokości. Sąd Okręgowy podkreślił, że to służby prawne pozwanej spółki przygotowały projekty obu umów. Podobne zasady wynagradzania były wprowadzane również w innych spółkach Skarbu Państwa, a powód kierował jedną z największych spółek w Polsce. Skoro pozwany dobrowolnie zaoferował określone zasady wynagradzania, to nie można aktualnie czynić zarzutów powodowi, że ze swojego prawa korzysta. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sąd uznał, że nieprzyznanie premii powodowi stanowiło zachowanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu, zachowanie pozwanej spółki godzi w zasadę lojalności, przejrzystości i przestrzegania wypracowanych zasad współpracy przez strony umowy. Postępowanie dowodowe wykazało, że kadencja zarządu w latach 2010-2013 była szczególna ze względu na wyzwania stojące przed grupą (...). Powód musiał zrealizować ambitne projekty inwestycyjne, do których należała budowa bloku energetycznego w K.. Ponadto w liście kierowanym do akcjonariuszy znajdującym się w sprawozdaniu zarządu z działalności (...) S.A. w 2012 r. Prezes Zarządu K. Z. opisał jako sukces osiągnięte w tym roku wyniki finansowe spółki. Spółka przewidywała, że nastąpi wypłata premii, ponieważ w sprawozdaniach finansowych została utworzona rezerwa, odpowiadająca wysokości premii, która miała być wypłacona w pełnej wysokości dla wszystkich członków zarządu.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, ponieważ bieg trzyletniego terminu został przerwany przez zawezwanie do próby ugodowej (art. 118 k.c., art. 123 pkt 1 k.c.).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Ponieważ powód nie domaga się zasądzenia wynagrodzenia, ale odszkodowania, to konieczne było odrębne wezwanie do zapłaty. Sąd uznał, że funkcję taką spełniło zawezwanie do próby ugodowej. W pozostałym zakresie roszczenie o zapłatę odsetek podlegało oddaleniu.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu stanowił art. 100 k.p.c.

**Wyrok zaskarżyła pozwana:**

1. w sprawie (...) co do punktu I.1 w zakresie kwoty 64.886,40 zł z odsetkami od 24 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i co do punktu 1.3 rozstrzygającego o kosztach procesu;
2. w sprawie (...) (punkt II) co do punktu II.1 w zakresie kwoty 160.000 zł z odsetkami od 24 lipca 2014 r. do dnia zapłaty i co do punktu 1.3 rozstrzygającego o kosztach procesu.

Skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku wydanego w sprawie (...):
  - w punkcie I.1 poprzez oddalenie żądania ponad kwotę 64.886,40 zł z ustawowymi odsetkami od 24 lipca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
  - w punkcie 1.3 poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania,
2. zmianę zaskarżonego wyroku wydanego w sprawie(...):
  - w punkcie II.1 poprzez oddalenie żądania ponad 320.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 24 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
  - w punkcie II.3 poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu przed sądem drugiej instancji w każdej z obu ww. spraw, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zarzuciła:

1. naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie:
  - a. poprzez dokonanie błędnej wykładni postanowień umowy z 28 czerwca 2011 r. (dalej: „umowa (...)”) i niezasadne przyjęcie, że powodowi za rok 2011 należała się premia roczna w maksymalnej wysokości, pomimo że umowa weszła w życie w dniu 30 czerwca 2011 r.,
  - b. poprzez dokonanie błędnej wykładni postanowień umowy z 1 lutego 2012 r. – aneksu do umowy o świadczenie usług w zakresie zarządzania (dalej: „umowa (...)”) i niezasadne przyjęcie, że powodowi za rok 2012 należała się premia roczna w maksymalnej wysokości, pomimo że umowa została zawarta 1 lutego 2012 r. i obowiązywała do 1 października 2012 r.,
2. naruszenie art. 471 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na niezasadnym przyjęciu, że:
  - a. skutkiem niewydania przez Radę Nadzorczą uchwały dotyczącej premii za rok 2011 było wystąpienie w majątku powoda szkody w kwocie 129.772,80 zł, pomimo że kwota ta mogłaby zostać przyznana tylko w wypadku obowiązywania umowy (...) przez cały rok 2011,

b. skutkiem niewydania przez Radę Nadzorczą uchwały dotyczącej premii za rok 2012 było wystąpienie w majątku powoda szkody w kwocie 480.000 zł, pomimo że kwota ta mogłaby zostać przyznana tylko w wypadku obowiązywania umowy (...) przez cały rok 2012;

3. naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie, tj. niezasadne ustalenie, że treść zawartych umów w powiązaniu z informacjami dotyczącymi wyników (...) S.A. stanowiła wystarczającą przesłankę by ustalić, że normalnym następstwem niepodjęcia przez Radcę Nadzorczą uchwał dotyczących premii za lata 2011 i 2012 było wystąpienie szkody w kwocie odpowiadającej maksymalnemu dopuszczalnemu umowami wynagrodzeniu zmiennemu (premi),

4. naruszenie art. 487 § 2 k.c. poprzez jego niezasadne niezastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kwot, które pozostają w sprzeczności z zasadą adekwatności świadczeń, gdyż umowa (...) obowiązywała jedynie przez część roku 2011, a umowa (...) jedynie przez część roku 2012,

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci umów o świadczenie usług (umowa (...) i umowa (...)), tj. niezasadne przyjęcie, iż w umowach tych nie uzależniono należnego wynagrodzenia od czasu wykonywania przez menedżera obowiązków, pomimo iż w § 12 umowy 1 oraz § 12 umowy 2 wyraźnie powiązано wynagrodzenie z czasem obowiązywania każdej z umów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

***Uznając apelację za niezasadną Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który dotyczy oceny materiału dowodowego pod kątem wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, a takiego zarzutu skarżący nie wyartykułował.

Odwołanie się w zarzucie do § 12 umowy należy raczej wiązać z naruszeniem art. 65 § 2 k.c. Pozwana bowiem wywodzi, że Sąd pierwszej instancji pominął postanowienia zawarte w tym paragrafie przy dokonywaniu wykładni umowy. Także tak rozumiany zarzut nie jest uzasadniony. § 12 ust. 6 nie można interpretować bez uwzględnienia systematyki umowy. Tymczasem wynagrodzenie powoda uregulowano w § 7 umowy, a § 12 dotyczy jej wypowiedzenia i obowiązków stron w okresie wypowiedzenia. W tym czasie co do zasady powód miał obowiązek świadczenia za wynagrodzeniem usług w zakresie umożliwiającym pełne przekazanie obowiązków innemu podmiotowi w celu niezakłóconego kontynuowania zarządzania spółką. Proporcjonalne obliczanie wynagrodzenia dotyczyło tylko tego szczególnego okresu, którego czas trwania nie został sztywno ustalony. Nie ma podstaw, aby postanowienie umowne zawarte w § 12 stosować także do innych należności, w szczególności do premii, które miały być płacone raz w roku. Z § 12 ust. 6 można wysnuć wniosek przeciwny do intencji autora apelacji – skoro strony zauważyły potrzebę proporcjonalnego ustalenia wynagrodzenia w szczególnych sytuacjach, i to z precyzją do jednego dnia, to wyraźnie wskazałyby na nią także w przypadku premii płatnej raz w roku, jeśli tylko taka byłaby ich wola.

Nie są zasadne także dalsze argumenty mające dowodzić naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że obie umowy były zawierane w czasie trwania roku obrachunkowego. Przy trzyletniej kadencji zarządu strony miały zatem świadomość, że co najmniej każdy pierwszy i ostatni rok obowiązywania umowy nie będzie pełnym. Mimo to w żadnej z umów nie uzależniono premii od czasu wykonywania umowy w danym roku. Wobec zaniechań Rady Nadzorczej nie było w pozwanej spółce regulacji, które zgodnie z umową miałyby zastosowanie do łączącego strony zobowiązania i ograniczały prawo powoda do premii. Pozwana nie może obecnie wprowadzać korzystnych dla siebie skutków prawnych z zaniechań własnego organu.

Poza tym w sprawie przedstawiono okoliczności, które jednoznacznie wskazują na brak ścisłego związku premii z czasem sprawowania funkcji w danym roku.

Trafnie powód akcentuje treść zeznań świadka M. K., który w okresie spornym pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu ds. Nominacji i Wynagrodzeń Rady Nadzorczej pozwanej, zatem funkcję kluczową w zakresie wynagrodzeń. Świadek wskazał, że wynagrodzenie zmienne powoda nie było uzależnione od tego, ile miesięcy w roku pełnił funkcję w zarządzie spółki.

Na taką interpretację regulacji co do premii zwrócił uwagę powód w piśmie z 13 listopada 2017 r. twierdząc, że w roku 2013 i 2014, na podstawie analogicznych umów, wypłacono maksymalne premie wszystkim członkom zarządu, bez względu na to ile miesięcy pełnili tę funkcję (k. 412 i n.). Pozwany twierdzeniom tym nie zaprzeczył. W świetle art. 230 k.p.c. oraz zeznań M. K. (k. 432v) Sąd Apelacyjny przyjął, że fakty te zostały przyznane.

Zarzut naruszenia art. 487 § 2 k.c. także jest nieuzasadniony. W przypadku kontraktów menadżerskich trudno precyzyjnie wskazać, jakie wynagrodzenie może być uznane za ekwiwalent świadczonej usługi. Wynagrodzenie to strony ustalają w ramach wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów. Sąd nie dopatruje się naruszenia prawa ani zasad współzycia społecznego w samym fakcie nie zawarcia w umowie zastrzeżenia, że zależna od wyników premia roczna będzie zależna od czasu obowiązywania umowy. Można bowiem wyobrazić sobie sytuację, gdy kluczowe dla osiągnięcia wyników decyzje są podejmowane np. w pierwszym półroczu roku obrachunkowego, a półrocze drugie jest już tylko realizacją wcześniej podjętych rozwiązań. Rozważania te nie są w sprawie kluczowe, ponieważ pozwana nie dowodziła częściowej nieważności umowy. Sąd Apelacyjny, z powyższych względów, także się jej nie dopatruje.

Skarżąca nie przedstawiła także argumentów, które mogłyby przemawiać za uznaniem, że powód dochodząc premii nadużywa swego prawa. Ustalone w umowach (zwłaszcza za rok 2012) wynagrodzenia podstawowe, jak i dodatkowe, są rzeczywiście wysokie. Zostały jednak ustalone w swobodnych handlowych negocjacjach, przy aktywniejszym udziale pozwanej, jako autorki umowy. Pozwana nie tylko miała świadomość obowiązku zapłaty wynagrodzenia dodatkowego, ale wręcz zapewniła na ten cel środki. W sprawie w ogóle nie twierdzono, że na zapłatę ustalonego wynagrodzenia nie pozwala sytuacja spółki. Z niezaprzeczonych twierdzeń powoda zawartych w piśmie z 13 listopada 2017 r. wynika natomiast, że jego następcom wypłacono wynagrodzenia znacznie przewyższające łączne wynagrodzenia powoda – podstawowe (wypłacone) i wynikające z zasądzonej premii.

O nadużyciu prawa można by potencjalnie mówić, gdyby powód – ze względu na skrócony czas pełnienia funkcji – miał niewielki wpływ na osiągnięte przez spółkę wyniki. Takie argumenty w sprawie się jednak nie pojawiły.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz rozważania co do charakteru wynagrodzenia dodatkowego i spoczywającym na pozwanej obowiązku jego wypłacenia.

Nie zgadza się jednak z przyjętą przez Sąd pierwszej instancji podstawą prawną rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy ma świadomość, że wywody Sądu Okręgowego są niemal w całości skopiowane z uzasadnienia wyroku, który zapadł w analogicznej sprawie innego członka zarządu – H. R. co do premii należnej mu za rok 2012 (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 21 lipca 2016 r., sygn. akt (...)) oraz że stanowisko to zostało zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z 12 maja 2017 r. w sprawie I ACa 1342/16, a później także w uzasadnieniu wyroku z 20 lutego 2019 r. w sprawie (...), toczącej się z powództwa H. R. o premię za rok 2011.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie, fakty przytoczone na poparcie powództwa dowodzą, że powód nie dochodził w sprawie odszkodowania (choć tak swoje roszczenie nazywał), ale spełnienia świadczenia zagwarantowanego w umowie. Jest bezsporne, że przedmiotem żądania było wynagrodzenie dodatkowe. Szkodą związaną z niespełnieniem świadczenia nie jest samo świadczenie, ale uszczerbek majątkowy będący skutkiem braku w majątku wierzyciela tego świadczenia. Powód natomiast nie dochodził szkody, która byłaby konsekwencją niewypłacenia premii – np. braku korzyści, które zamierzał osiągnąć dysponując premią, czy kosztów obsługi zadłużenia którego nie spłacił, lub które zaciągnął wobec braku zapłaty (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2009 r., II CSK 435/08, LEX nr 527121). Żądał wypłaty wynikającego z umowy wynagrodzenia dodatkowego.

Z powyższych względów nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 471 k.c. i art. 361 § 2 k.c. w ujęciu przedstawionym w apelacji. Naruszenie powołanych przepisów przez Sąd pierwszej instancji miało miejsce, ale polegało na ich zastosowaniu, choć okoliczności sprawy na to nie pozwalały.

Strony łączyła umowa nienazwana, z elementami umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 398/14, LEX nr 1750148 i z 10 maja 2002 r., IV CKN 1043/00, LEX nr 1211266). Do umowy tej należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Podstawą prawną roszczenia powoda był zatem art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Sąd Apelacyjny ma świadomość, że powyższa konstatacja ma wpływ na tę część roszczeń, co do których powództwo zostało prawomocnie oddalone (odsetki i VAT), ale nie mógł orzec na niekorzyść strony skarżącej (art. 384 k.p.c.).

Ostatecznie zatem, mimo częściowo błędnych wniosków prawnych, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzone od przegrywającej spór pozwanej poniesione przez powoda koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono na podstawie § 15 ust. 3, § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Gulczyńska Maciej Agaciński